

# Zbigniew Strus

---

## Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego – Izba Cywilna

---

Palestra 49/11-12(563-564), 242-246

---

2004

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



# NAJNOWSZE ORZECZNICTWO

Zbigniew Strus

## Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego – Izba Cywilna

### I. Prawo materialne

#### 1. HIPOTEKA PRZYMUSOWA

W przeglądzie wymieniano dwie uchwały dotyczące wpisu hipoteki przymusowej dla zabezpieczenia należności publicznych, m.in. składkowych ZUS, na nieruchomości stanowiącej przedmiot wspólności małżeńskiej majątkowej (z 5 lutego 2004 r., III CZP 109/03 oraz uchwałę z dnia 24 lutego 2004 r., III CZP 121/03) wskazując możliwość rozbieżności orzecznictwa. Potwierdził to Sąd Najwyższy w składzie zwykłym, postanawiając przedstawić zagadnienie prawne w celu podjęcia uchwały składu powiększonego wyjaśniającej wątpliwości nasuwające się przy wykładni art. 26 ust. 3 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

Przepis ten stanowi, że „dla zabezpieczenia należności z tytułu składek Zakładowi przysługuje hipoteka przymusowa na wszystkich nieruchomościach dłużnika, z uwzględnieniem ust. 3a i 3b. Podstawą ustanowienia hipoteki przymusowej jest doręczona decyzja o określeniu wysokości należności z tytułu składek, o odpowiedzialności osoby trzeciej lub o odpowiedzialności następcy prawnego”. Dopowiedzmy od razu, że ust. 3a i b określają przedmiot hipoteki, zatem mogą być pozostawione na uboczu, natomiast istota wątpliwości sprowadza się do pytania, komu ma być doręczona decyzja, aby stała się podstawą wpisu. W grę wchodzi tylko: dłużnik (zobowiązany) albo dłużnik i jego małżonek, który będzie „znosił” obciążenie hipoteką.

Uchwała składu siedmiu sędziów z 28 października 2004 r., sygn. III CZP 33/04, stwierdza, że decyzja o określeniu wysokości składek doręczona tylko dłużnikowi stanowi podstawę wpisu hipoteki przymusowej na nieruchomości stanowiącej przedmiot wspólności majątkowej dłużnika i jego małżonka.

Stanowisko to wydaje się przekonujące i nie chodzi bynajmniej o argumentację celowości, zwłaszcza o obronę interesu publicznego. Hipoteka przymusowa ustanawiana na

podstawie decyzji doręczonej, a więc nieostatecznej, może być tylko hipoteką kaucyjną (arg. z art. 111 k.w.h.), a skoro tak, to w postępowaniu egzekucyjnym wierzyciel będzie musiał dysponować tytułem wykonawczym przeciw obojgu małżonkom. Dlatego wątpliwe jest istnienie interesu prawnego tego małżonka wymagającego ochrony w postępowaniu o wpis takiej (kaucyjnej) hipoteki; ochrony polegającej na obowiązku doręczenia mu decyzji ZUS o należności składkowej drugiego małżonka. Poza tym należy pamiętać, że przepisy ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych nie regulują postępowania, lecz odsyłają w uregulowanych przez tę ustawę sprawach, do kodeksu postępowania administracyjnego (art. 123), tj. do art. 28 k.p.a., a w jego świetle wątpliwy jest również status małżonka dłużnika jako strony postępowania. Należy dodać, że w sprawach podatkowych jest inaczej – procedurę określa ustawa – Ordynacja podatkowa, odsyłając do k.p.a. w nielicznych wypadkach.

Podjęta uchwała nie dezawuuje zatem aktualności tych orzeczeń Sądu Najwyższego (patrz uchwała z 8 października 2003 r., OSNCP 2004, z. 12, poz. 191), które stawiając wymaganie uzyskania tytułu wykonawczego przeciw obojgu małżonkom, odnosiły się do wpisania hipoteki przymusowej zwykłej.

## 2. NIERUCHOMOŚĆ GRUNTOWA

Definicja nieruchomości gruntowych, mimo uregulowania zawartego w art. 46 § k.c., budzi nadal wątpliwości, które znalazły wyraz w postanowieniu z 30 października 2003 r., sygn. IV CK 114/02, zawierającym następującą tezę: „Stanowiące własność tej samej osoby i graniczące ze sobą działki gruntu objęte oddzielnymi księgami wieczystymi są odrębnymi nieruchomościami w rozumieniu art. 46 § 1 k.c. Odrębność tę tracą w razie połączenia ich w jednej księdze wieczystej”.

Zapatrywanie to wpisuje się w dyskusję dotyczącą kryterium odrębnej nieruchomości gruntowej, szczególnie, czy wystarczające są właściwości fizyczne (część powierzchni ziemskiej) i własność rozumiana obiektywnie bez odwoływania się do stanu wieczystoksięgowego. Można bowiem na podstawie art. 46 § 1 k.c. dowodzić, że np. dwie działki, położone obok siebie i należące do jednego podmiotu, stanowią jedną nieruchomość, choćby miały urządzone odrębne księgi wieczyste. Można jednak bronić poglądu, że to właśnie księga wieczysta indywidualizuje prawnie nieruchomość, dlatego w razie założenia dwóch ksiąg dla sąsiadujących działek powstaną dwie nieruchomości. Oznaczałoby to, że w takim wypadku podział wieczystoksięgowy (tj. czynność odwrotna do łączenia ich w jednej księdze – art. 21 k.w.h.) jest również podziałem, o którym mowa w art. 92 i n. ustawy o gospodarce nieruchomościami.

## 3. PORĘCZENIE

Nie wymaga szerszego uzasadnienia twierdzenie o surowej odpowiedzialności poręczyciela. Jednym z przepisów ustanawiających ochronę jego interesu jest art. 878 § 1 k.c. zezwalający na poręczenie za dług przyszły do wysokości z góry oznaczonej. Skutkiem jego naruszenia, jako przepisu bezwzględnie obowiązującego, jest nieważność umowy (art. 58 § 1 k.c.). Na tę wadę powoływał się pozwany w sprawie V CK 124/04 rozpoznanej w dniu 21 października 2004 r. Pozwany odpowiadał za zobowiązanie dłużnika głównego wynikające z umowy pożyczki, a twierdząc, że część roszczenia dotyczy odsetek zwykłych, odmawiał jej spełnienia, bowiem – jak wywodził – w chwili zawierania umowy poręczenia dług z tytułu odsetek był długiem przyszłym i nie mieścił się w kwocie poręczenia określonej wysokością pożyczki. Kwota pożyczona (kapitał) określona w umowie ustanawiała wg poręczy-

ciela pułap jego odpowiedzialności. Spór dotyczył zatem zagadnienia, czy odsetki zwykłe, co do których określono zmienną stopę procentową, zasady ich spłat i zaliczania na poczet zadłużenia stanowią dług przyszły.

Sąd Najwyższy we wskazanym wyżej wyroku nie podzielił zarzutów pozwanego, uznając, że był to dług istniejący, lecz niewymagalny – podobnie jak dług dotyczący kapitału.

Dług w stosunku zobowiązaniowym stanowi przeciwieństwo wierzytelności. Umowa pożyczki pieniędzy kreuje zobowiązanie ich zwrotu w kwocie nominalnej lub powiększonej o pewne sumy wyrażone w systemie dziesiętnym liczoną dla oznaczonych okresów czasu. Istnienie długu (i wierzytelności) z chwilą zawarcia umowy pożyczki wynika wprost z treści art. 720 § 1 k.c. i oddziałuje wprost na akcesoryjny stosunek wynikający z poręczenia. Jeżeli ta druga umowa nie jest zawarta pod warunkiem (*sensu stricto*) lub z ograniczeniem terminu, to poręczyciel nie zobowiązuje się do jej przyjęcia w przyszłości – po zawarciu odrębnej umowy przyrzeczonej, lecz natychmiast przyjmuje odpowiedzialność w granicach poręczenia. Nie ma zatem miejsca dla konstrukcji wierzytelności lub długu przyszłego, o którym szerzej mowa m.in. w uchwale z 19 września 1997 r., III CZP 45/97, OSNC 1998/2/22. Sąd Najwyższy wskazał w niej trzy kategorie wierzytelności przyszłych, wyjaśniając, że właściwość ta może wynikać z warunku lub terminu, z umowy zobowiązującej do zaciągnięcia w przyszłości odrębnego zobowiązania (np. w umowie przedwstępnej) lub z zawarcia umowy, w której o powstaniu wierzytelności będzie decydować realizacja stanu faktycznego (np. wierzytelności i zapłatę z umów wzajemnych rozciągniętych w czasie). Ostatnio wymieniona kategoria jest zróżnicowana, a kwalifikacja wierzytelności jako przyszłych lub istniejących może budzić wątpliwości. Trudno byłoby przyjąć np., że w ramach jednej umowy o roboty budowlane z ustaloną ceną, terminem itp. rozliczanie pewnych etapów tzw. fakturami przejściowymi lub częściowymi nie ma od początku cech jednej (istniejącej) wierzytelności o wynagrodzenie. Podobnie należy ująć rzecz w razie zawarcia umowy pożyczki oprocentowanej, której zwrot następuje w ratach i tak samo doliczane są zobowiązania sumy odsetek.

#### 4. POTRĄCENIE Z WIERZYTELNOŚCI SKARBU PAŃSTWA

Teza wyroku z 23 października 2003 r., V CK 387/02, OSNC 2004, nr 12, poz. 196 jest następująca:

„Dłużnik nie może przedstawić do potrącenia Skarbowi Państwa reprezentowanego przez Ministra Skarbu Państwa własnych wierzytelności, które ma w stosunku do innych państwowych jednostek organizacyjnych”.

Jedność wymienionego – szczególnego podmiotu doznaje licznych ograniczeń, nie tylko w procesie (por. art. 67 § 2 k.p.c.), ale i na płaszczyźnie prawa materialnego. W sprawie wyżej oznaczonej, rozpoznawanej z powództwa Skarbu Państwa reprezentowanego przez ministra właściwego do tych spraw, pozwany powoływał się na potrącenie własnej wierzytelności do zakładu opieki zdrowotnej, za którego zobowiązania (sprzed reformy 1998 r.) odpowiadał Skarb Państwa reprezentowany przez wojewodę.

#### 5. OCHRONA ZNAKU TOWAROWEGO

W wyroku z 28 października 2004 r., sygn. V CK 139/04, rozstrzygnięto spór o zakres (czasowy) ochrony znaku towarowego, którego prawo używania przysługiwało powodowi z tytułu licencji. Zdarzenie stanowiące źródło sporu, tj. wykorzystywanie znaku przez nieuprawnionego, nastąpiło jeszcze w czasie obowiązywania ustawy z dnia 31 stycznia 1985 r. o znakach towarowych. Ustalony w procesie stan wskazywał, że w Polsce powstały dwie spółki działające

nieomal pod takimi samymi firmami (tylko z odmienną siedzibą) przejętymi od zagranicznych spółek-matek. Powodowa spółka została wyposażona w prawo używania znaku towarowego spółki-matki (umowa licencyjna – art. 17 ust. 1 ustawy). Jeszcze przed rejestracją uprawnienia licencjobiorczyni druga spółka zaczęła wykorzystywać ten znak towarowy w swojej działalności (oznaczała nim sprzedawane towary). Powódka wystąpiła o ochronę, zarzucając czyny nieuczciwej konkurencji oraz naruszenie prawa do znaku towarowego. Proces toczył się już w okresie obowiązywania ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. – Prawo własności przemysłowej (tekst jednolity: Dz.U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1117).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu kasacji pozwanej, na podstawie art. 15 ust. 3, art. 20 i art. 22 ust. 2 ustawy o znakach towarowych, w związku z art. 315 ust. 2 Prawa wł. przem., podzielił jej zapatrywanie, że roszczenia wobec osób trzecich o ochronę prawa do używania znaku towarowego przysługiwały uprawnionemu z umowy licencji dopiero po uzyskaniu wpisu w rejestrze. Rozstrzygnięcie to nie wpływa na ochronę, w dopuszczalnych granicach, praw strony powodowej naruszonych czynem nieuczciwej konkurencji.

## 6. NIEWAŻNOŚĆ UMOWY

W sprawie sygn. V CK 141/04, zakończonej wyrokiem z 21 października 2004 r., oddalona została kasacja dostawcy środków medycznych do zakładu opieki zdrowotnej od wyroku oddalającego powództwo o zapłatę ceny.

Sąd Najwyższy potwierdził ocenę sądu II instancji, że „wykonanie w okresie trzech miesięcy ponad 150 dostaw – z których każda wyrażała się kwotą niewymagającą stosowania procedury zamówień publicznych – do tego samego szpitala stanowi obejście zakazu dzielenia zamówienia na części, ustanowionego w art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 10 czerwca 1994 r. o zamówieniach publicznych i powoduje nieważność czynności prawnej, z mocy art. 58 § 1 k.c.

Ze względu na nieważność umowy dostawca – wg terminologii ustawy, a sprzedający – wg kodeksu cywilnego nie może żądać spełnienia świadczenia zapłaty ciężącego na kupującym wg art. 535 k.c. *in fine*.

## 7. WYKONANIE ZOBOWIĄZANIA PRZEZ PEŁNOMOCNIKA

W sprawie między zleceniodawcą a profesjonalnym pełnomocnikiem zakończonej wyrokiem z 21 października 2004 r., sygn. V CK 61/04, o zwrot części wynagrodzenia zapłaconego przez klienta, rozpoznawanej na skutek kasacji strony pozwanej, Sąd Najwyższy aprobował ocenę sądu powszechnego, że działania pełnomocnika nie cechowała należyta staranność.

Z ustaleń niepodważanych w kasacji wynikało, że pełnomocnik zobowiązał się za dodatkowym wynagrodzeniem przejrzeć dokumenty spółki, od której zleceniodawca, jako udziałowiec zamierzał dochodzić zapłaty tzw. dywidendy. Rzeczywiste czynności pełnomocnika były następujące: najpierw wniósł pozew do sądu, potem dopiero wezwał spółkę do zapłaty, a jeszcze później w toku bezpośrednich rozmów uzyskał informację od strony pozwanej, że roszczenie jest niewymagalne ze względu na istnienie uchwały organów spółki zmieniającej pierwotny termin, o której to uchwale strona powodowa nie powzięła wiadomości. Poprzestanie pełnomocnika na nieprawdziwej – co do wymagalności roszczenia – informacji klienta, przy istnieniu dodatkowego zlecenia przejrzania akt spółki za odrębnym wynagrodzeniem, zostało ocenione negatywnie pod kątem należytej staranności stanowiącej przesłankę żądania odszkodowawczego.

W tej sprawie, ze względu na podstawy zaskarżenia, nie były badane pozostałe przesłanki roszczenia o wynagrodzenie szkody.

## II. Postępowanie cywilne

### 1. UMORZENIE EGZEKUCJI

21 października 2004 r. wydany został wyrok sygn. V CK 140/04 w sprawie o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego wydanego na podstawie nakazu zapłaty, utrzymanego w mocy po wniesieniu zarzutów i rozpoznaniu sprawy w dwóch instancjach. Zasadnicza część żądania przeciwegzekucyjnego, opartego na twierdzeniach dłużnika (powoda w sprawie), że dług zapłacił, została oddalona. Sąd rozpoznający zasadność tego powództwa ustalił bowiem, że zapłata została dokonana przez dłużnika przed zamknięciem rozprawy (por. art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.); w tym zakresie rozstrzygnięcie kasacyjne jest dość oczywiste. Interesujące natomiast było ujawnienie, że w sprawie o zapłatę postępowanie było wznowione, a wyrok wydany po wznowieniu ponownie zasądzał kwotę zbliżoną do wymienionej w nakazie zapłaty. Zagadnienie prawne, które się nasuwało w ramach przytoczonej podstawy kasacji, dotyczyło zatem dopuszczalności egzekucji na podstawie tytułu wykonawczego opartego na nakazie zapłaty, jeśli po wznowieniu tego postępowania został wydany następny wyrok zasądzający, uwzględniający to samo roszczenie.

Sąd Najwyższy rozstrzygając kasację uznał, że środkiem obrony dłużnika w opisanej sytuacji powinno być żądanie umorzenia wszczętej egzekucji, a nie pozbawienie wykonalności tytułu opartego na nakazie zapłaty.

### 2. WYŁĄCZENIE SĘDZIEGO

Praktyka w zakresie postępowania o wyłączenie sędziego nie jest jednolita, jeśli chodzi o wymagania w stosunku do wniosku. Podstawowe prawo człowieka – do rozpoznania jego sprawy w rzetelnym procesie – nie dopuszcza pozostawienia bez rozpoznania wniosku o wyłączenie sędziego, który stał się *iudice suspecto*. To prawo – jak każde – może być jednak nadużywane. Nie można inaczej określić np. wniosku powoda o wyłączenie wszystkich sędziów Sądu Rejonowego rozpoznającego sprawę, z powołaniem się na przewlekłość postępowania, przy czym we wniosku zawarto również żądanie wyłączenia od jej rozpoznania wszystkich sędziów Sądu Okręgowego i Sądu Apelacyjnego (!). Konieczność odebrania wyjaśnień (art. 50 § 2 k.p.c.) i wydania postanowień w oczywisty sposób wydłuża rozpoznanie sprawy co do istoty oraz powiększa koszty.

Takim niekorzystnym społecznym zjawiskiem przeciwstawia się Sąd Najwyższy w postanowieniu z 21 kwietnia 2004 r., sygn. III CO 2/04, OSNC 2004 nr 12, poz. 207, wyrażającym następującą tezę „Wniosek o wyłączenie sędziego musi określać osobę (tożsamość) sędziego, którego dotyczy oraz wskazywać zindywidualizowane przyczyny wyłączenia. Jeżeli wniosek dotyczy większej liczby sędziów, wszyscy oni muszą być oznaczeni przez wskazanie imion i nazwisk, a przyczyny wyłączenia powinny być odniesione do każdego z nich.

Braki lub niedokładności wniosku w tym zakresie uniemożliwiają nadanie mu właściwego biegu, co powoduje konieczność wszczęcia postępowania przewidzianego w art. 130 k.p.c.; przeprowadza je sąd (przewodniczący), w którym sprawa się toczy”.

Wydanie wyroku (wymierzenie sprawiedliwości) jest obowiązkiem, a nie tylko prawem sędziego. Strona zamierzająca zwolnić sędziego od tego obowiązku musi wykazać zatem istnienie ustawowych przesłanek.